

Gazeta Robotnicza

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

Wydawca: O. K. R. P. S. Katowice

CENA
10 gr.Wychodzi rano 6 razy tygodniowo z wyjątkiem poniedziałków
zwycc. 40 gr. Układ ogłoszeń tekstowych i zwycz. 6-10 szpaltowy. Red. i Admin. w Katowicach, Teatralna 12. Redaktor przyjmuje oprócz soboty codziennie od g. 10—12. Admin. czynna od g. 8—16. Tel. 354-06. P.K.O. 301.042

Abonament mies. w ekspedycji, w kolp. i na pocztę 2.50 zł., zagr. 6 zł. Cena ogł.: za wiersz wysokości 1 mm. w tekście 50 gr.

Nr. 234

Katowice, Środa 21 Września 1938 r.

Rok 42

Dramatyczne dni Republiki Czechosłowackiej

Dalsze losy projektu

HITLER JAKO ANIOŁ POKOJU.
(News Chronicle).

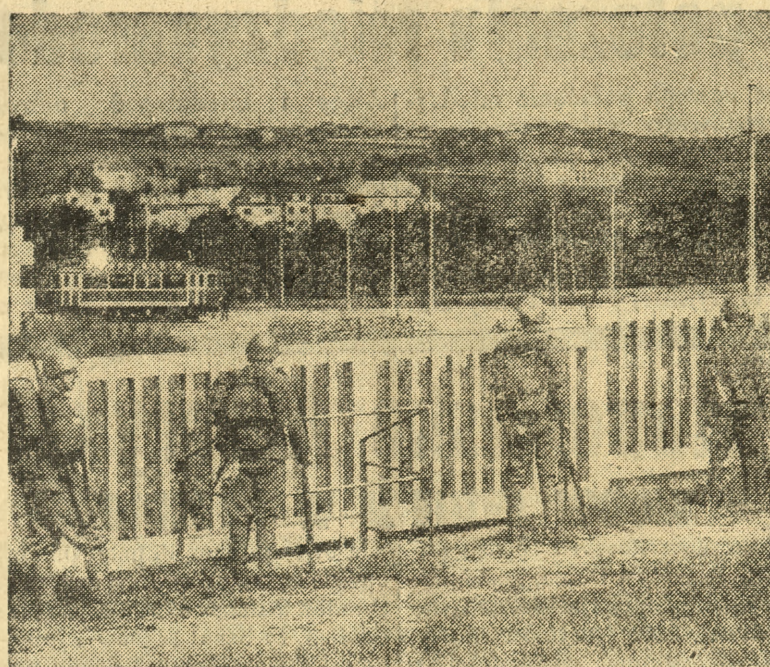
Dzienniki londyńskie stwierdzają zgodnie, że jest publiczną tajemnicą, że propozycje angielsko-francuskie w sprawie Czechosłowacji przewidują, ustąpienie Niemcom okręgów zamieszkałych w znacznej większości przez Niemców,

zorganizowanie plebiscytu w innych okręgach sudeckich i neutralizację nowego państwa czeskiego. Żaden z dzienników nie wątpi, że takie są wytyczne planu mocarstw zachodnich.

Odpowiedź Rządu czechosłowackiego jest oczekiwana z napięciem przez prasę angielską. Wczoraj nad ranem rozeszła się wiadomość o warunkowym przyjęciu przez Pragę planu rozwiązania zagadnienia mniejszości, ale wiadomość ta została zdementowana.

Rada ministrów Czechosłowacji zebrana się wczoraj ponownie, celem kontynuowania obrad w sprawie projektu angielsko-francuskiego.

Koła miarodajne zachowują ścisłą dyskrecję co do przebiegu obrad gabinetu, dementując wszelkie przedwczesne doniesienia na ten temat prasy zagranicznej, przede wszystkim zaś angielskiej.



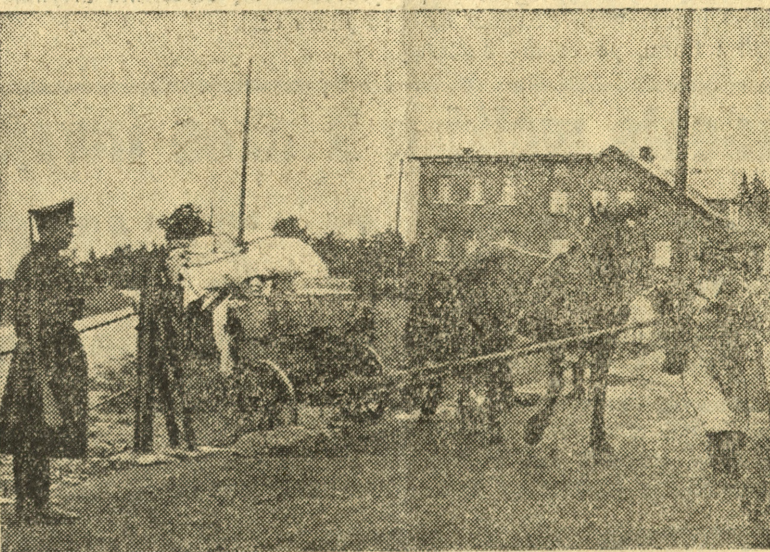
SPECJALNE ODDZIAŁY OBRONY NARODOWEJ W PRADZE, KTÓRE W OSTRYM POGOTOWIU STRZEGA WAŻNIEJSZYCH GMACHÓW I PUNKTÓW MIASTA.

Nadzwyczajne zarządzenia władz czechosłowackich

W związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego w całej Czechosłowacji rząd pocztowy wydał szereg ograniczeń, dotyczących korespondencji. Listy wysyłane zagranicę muszą być nadawane w otwartych kopertach i mogą być pisane tylko w językach: czeskim, rosyjskim, polskim, niemieckim, węgierskim, chorwackim, rumuńskim, francuskim, angielskim i włoskim. Używanie innych języków jest wzbronione, jak również szyfrów i znaków umownych. Listy muszą być pisane czytelnym pismem i nie przekraczać 2-ech stron zwykłego formatu. Również

listy wartościowe muszą być nadawane w kopertach otwartych. Przesyłanie fotografii w listach jest wzbronione.

Równocześnie ukazało się rozporządzenie nakazujące uzyskanie specjalnego pozwolenia władz bezpieczeństwa na odhycie zebrań obywatelskich, a nawet t. zw. zebrań o charakterze prywatnym. Jednocześnie naczelnik kraju czeskiego wydał zakaz noszenia mundurów przez członków wszystkich partii politycznych. Zakaz naczelnika kraju czeskiego ma być rozciągnięty na cały obszar republiki.



DALSHA UCIECZKA HITLERO WCÓW Z CZECHOSŁOWACJI

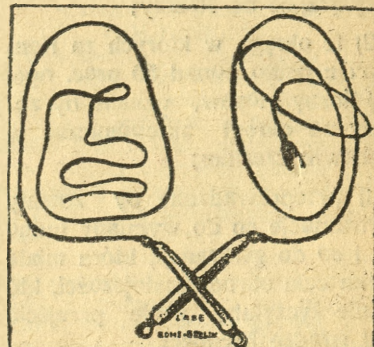
Niemieckie samoloty wojskowe nad Czechosłowacją

W niedzielę o godz. 17.44 niemiecki samolot wojskowy przeleciał granicę czechosłowacką w miejscowości Czerwony Kostelec. Po okrążeniu tamtejszego dworca kolejowego, samolot wrócił do Niemiec. Samolot unosił się na wysokości 50 mtr. nad dworcem. O godz. 17.25 w niedzielę inny niemiecki samolot wojskowy krążył nad miejscowością Liberec. Tak samo wczoraj w południe nad miejscowością Liberec pojawił się niemiecki samolot wojskowy.

angielsko-francuskiego

Jak podaje oficjalny komunikat Czechosłowackiego Biura Prasowego powzięcie ostatecznych decyzji nastąpi dopiero po przeprowadzeniu rokowań dyplomatycznych z Rządem francuskim i angielskim oraz po dokładnym rozważeniu sytuacji wspólnie z przedstawiicielami stronnictw politycznych kraju. W decyzji swej — głosi komunikat — Rząd weźmie pod uwagę zarówno żywotne interesy Republiki, jak i interesy wszystkich jej narodowości.

W kolach zbliżonych do ministerium spraw zagranicznych oświadczają, że nie należy na razie liczyć się z formalnym przyjęciem lub odrzuceniem propozycji francusko-brytyjskiej. Wskazuje się ponadto, że przyjęcie propozycji francusko-brytyjskiej w jej obecnym brzmieniu byłoby sprzeczne z konstytucją kraju, na którą przysięgał zarówno prezydent Benes, jak i wszyscy ministrowie.



DWAJ WODZOWIE UZGODNILI SVOJE POGLĄDY NA CZECHOSŁOWACJĘ.

(Marianne).

Wynikałoby z tego, że Czechosłowacja nie przyjmując projektu i nie odrzucając go oficjalnie chce zyskać narazie na czasie.

Konflikt w przemyśle węglowym

Związki żądają podwyżki płac

W związku z pobytem p. dyrektora Kłotta na Śląsku odbyła się konferencja z przedstawicielami Centralnego Związku Górników.

P. Kłott zażądał umotywowania wysuniętych żądań podwyżki płac w górnictwie.

Po zapoznaniu się ze stanowiskiem CZG przedstawił p. Kłott trudności, na jakie natrafia w obecnej sytuacji gospodarczej, podwyżka płac w górnictwie.

We wtorek odbyła się wspólna konferencja Związków Zawodowych z p. Klottem.

P. Kłott stwierdził, że żądania Związków Zawodowych nie mogą być uwzględnione w całości, bo przemysł górniczy, zmuszony ob-

raczać swoje dochody na inwestycje, nie może zgodzić się na podwyżkę płac.

Jedynie nieznaczne korekтуры dla niektórych kategorii robotników i niektórych kopalń w rybnickim, mogłyby być uwzględnione.

Przedstawiciele związków Zawodowych oświadczyli, że MUSZĄ SIĘ DOMAGAĆ REALIZACJI WYSUNIĘTYCH ŻAŁAŃ.

W imieniu CZG przemawiali tow. tow.: Stańczyk, Janta i Karczmarz.

W piątek pod przewodnictwem p. Kłotta odbędzie się wspólna konferencja Zw. Zaw. i przemysłowców.

Robotnicy na kopalni „Walenty-Wawel” nie przerwą strajku

W poniedziałek odbył tow. Stańczyk konferencję z Główn. Insp. Pracy p. Klottem w sprawie strajkujących na kopalni „Walenty-Wawel”.

P. Kłott oświadczył, że gotów jest w piśmie od siebie zapewnić robotników, że, o ile przerwą strajk, rozpocznie natychmiast z udziałem przedstawicieli związków zawodowych i rady zakładowej kopalni układy z dyrekcją o przychylnie załatwienie żądań strajkujących: likwidację urlopów turnusowych, regulację akordów i dodanie ciskaczy w tych miejscach pracy, gdzie okaże się tego potrzeba.

Tow. Stańczyk zakomunikował propozycję p. Kłotta radzie zakładowej, aby się poinformowała, czy załoga, w razie otrzymania

takiego listu jest gotowa strajk przerwać.

Rada zakł. po skomunikowaniu się z załogą, zawiadomiła tow. Stańczyka, że załoga nie przerwie strajku, dopóki jej żądania nie będą przez dyrekcję przyjęte.

Kara śmierci za szpiegostwo

PAT. komunikuje:

Jan Schreiber, urodzony w roku 1896, z zawodu szyper, zamieszkały ostatnio w Gdyni, został skazany prawomocnym wyrokiem na karę śmierci przez powieszenie za zbrodnie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Wyrok wykonano w dniu 17 września 1938 roku w Starogardzie.

Francja zaniepokojona

stanowiskiem Polski w sprawie Czechosłowacji

PAT. donosi z Paryża, że opinia publiczna Francji i prasa paryska z dużym niezadowoleniem i pewnym zaniepokojeniem, a jednocześnie z coraz większą uwagą i zainteresowaniem śledzi informacje, dotyczące stanowiska Polski w sprawie Czechosłowacji. — Wszystkie niemal dzienniki przynoszą głosy prasy polskiej i doniesienia o przebiegu wiecu w Katowicach podane przez Havasa. Cały szereg poważnych organów po daje jednobrzmiące depesze o de-

marches, jakich ambasadorowie polscy dokonali w Paryżu, Berlinie, Rzymie i Londynie.

„Le Journal”, grupując wszystkie te informacje w obszerniejszym artykule daje im tytuł „Warszawa rewindkuje Śląsk”.

Wielki dziennik informacyjny „Le Jour” daje tym wiadomościom tytuł: „Polska żąda Śląska Cieszyńskiego” — „Warszawa nie uznaje żadnej decyzji powziętej bez jej zgody”.

Współpraca wojskowa

Anglii, Francji i Turcji na Bliskim Wschodzie

Ze źródeł arabskich komunikują, że plan współpracy wojskowej francusko-turecko-angielskiej na Bliskim Wschodzie został już ostatecznie uzgodniony i ma na celu przede wszystkim kontrolę krajów arabskich od Morza Śródziemnego do granic Iranu. Naczelne dowództwo miało być objęte przez Turków. Większe ilości wojsk tureckich — jak obliczają — nie mniej niż 4 dywizje, już się koncentrują w rejonie Djarb-Kir-Sirt.

czym znaczny bardzo jest udział artylerii i lotnictwa. Komunikat ministerium obrony Hiszpanii donosi, że na froncie Ebro wojska gen. Franco w dalszym ciągu nacierały z wielką gwałtownością na odcinku Gaeta, jednak ataki te zostały odparte. Na froncie Toledo atak nieprzyjaciela załamany się na naszych liniach. Na froncie Teruel w niedzielę wieczorem wojska republikańskie odebrały nieprzyjacielowi utracone kilka dni temu stanowiska.

Na froncie Ebro

rozpoczęły się znowu krwawe walki

Według doniesień kwatery głównej wojsk gen. Franco na froncie rzeki Ebro rozpoczęły się na nowo w dn. 19 b. m. krwawe walki. Ataki wojsk faszystowskich wymierzone są na pozycje górskie dominujące drogi Fatarella i Venta Campesinos, których najważniejsza znajduje się nadal w rękach wojsk republikańskich, które przeprowadziły tam bardzo silne umocnienia. Walki na tym odcinku nabierają coraz bardziej charakteru walk pozycyjnych, przy-

Zarządzenia polskich władz na granicy polsko-czechosłowackiej

Przełomowe dni Czechosłowacji

Praga nie przyjęła planu angielsko-francuskiego

PAT donosi:

Wobec skali zarządzeń wojskowych czesko-słowackich w rejonach nadgranicznych, nadzór granicy polsko-czeskiej został wzmocniony przez specjalne oddziały ochrony pogranicza.

Nowa wersja planu angielsko-francuskiego

ATE donosi z Londynu, że w związku z rozmowami ministrów brytyjskich i francuskich, wersja, która znajduje najwięcej kredytu wśród kół mniemających w Londynie na temat Czechosłowacji, jest następująca:

1) wszystkie okręgi czechosłowackie, w których podczas wyborów miejskich, odbytych ubiegłego lata, padło ponad 75 proc. głosów za Henlein'em, winny być uznane za okręgi, które zostaną przyłączone do Rzeszy;

2) te okręgi, w których za Henlein'em padło ponad 50 proc. ogólnego liczby głosów, uznane by zostały za okręgi autonomiczne w państwie czeskim;

3) przeprowadzone by zostały pertraktacje co do wymiany ludności i co do gwarancji, która miała by na celu obronę mniejszości, która nie żyłaby sobie przejścia pod władzę Niemiec;

4) zmiany analogiczne ze zmianami przeprowadzonymi na rzecz Niemców sudeckich, przeprowadzone by zostały i dla mniejszości węgierskiej i polskiej.

100.000 NIEMCÓW UCIEKŁO Z SUDETÓW
Niemieckie Biuro Informacyjne, donosi, że liczba uchodźców niemieckich z Czechosłowacji przekracza już 100 tys. osób.

Równocześnie Berlin informuje, że hitlerowcy sudeccy zaprzestali

placenia podatków na znak protestu przeciwko postępowaniu władz czeskich.

Przed spotkaniem Chamberlaina z Hitlerem

Miasteczko Godesberg nad Renem, gdzie ma się odbyć spot-

kanie kanclerza Hitlera z premierem brytyjskim Chamberlainem, przygotowuje się gorączkowo do przyjęcia gości. Wszystkie hotele są przepelnione. Przybyło bardzo wielu dziennikarzy zarówno niemieckich, jak i zagranicznych.

Jednacie nowych prenumeratorów

Świat Pracy

W. Brytanii i Francji

wobec położenia międzynarodowego

Kierownictwo brytyjskiego ruchu robotniczego (Komitet Wykonawczy brytyjskiej Partii Pracy oraz Stała Komisja Związków Zawodowych) po naradzie odbytej w poniedziałek w Londynie postanowiło nawiązać niezwłocznie kontakty bezpośrednie z kierownictwem francuskiej Partii Socjalistycznej i francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy. Chodzi o wspólną postawę Świata Pracy Wielkiej Brytanii i Francji wobec

nowego położenia międzynarodowego wytworzonego na skutek rozmowy premiera Anglii Chamberlaina z kanclerzem „Trzeciej” Rzeszy Hitlerem w Berchtesgaden.

Przedstawiciele parlamentarni brytyjskiej Partii Pracy mjr.

Atlee i Greenwood odbyli równocześnie rozmowę z premierem Chamberlainem. Rozmowa miała przebieg b. ostry. Premier Chamberlain starał się usprawiedliwić kroki swojego Rządu, informując szczegółowo przedstawicieli Partii Pracy o

Rząd Czechosłowacki zachowuje spokój, wobec rozwoju wypadków

W poniedziałek rano ogłoszono w Pradze komunikat, wzywający ludność do zachowania spokoju. Komunikat stwierdza, że ministrowie brytyjscy i francuscy zakończyli w niedzielę obrady, uzgod-

niwszy swe propozycje i wzywa ludność do zaufania dla czynników odpowiedzialnych, pracujących w całkowitym zrozumieniu rzeczywistego dobra państwa i narodu i gwarancji jego przyszłości i to w duchu ostatnich oświadczeń prezydenta Republiki i premiera.

W godzinach wieczornych ogłoszono przez radio ponownie komunikat, wzywający społeczeństwo do spokoju. Komunikat ten stwierdza, że narady londyńskie są tylko jednym z etapów dramatycznego rozwoju obecnego kryzysu i nie są jeszcze ostatnim słowem.

Poselstwo czechosłowackie w Londynie ogłosiło w poniedziałek oficjalny komunikat, w którym za przeczą wiadomościom, jakoby Rząd czechosłowacki miał przyjąć propozycję angielsko-francuską załatwienia sprawy Czechosłowacji.

Stanowisko Rządu Polskiego

Ambasadorowie R. P. w Londynie, Paryżu, Rzymie i Berlinie — jak donosi PAT — otrzymali polecenie pilnego sprecyzowania wobec tamtejszych rządów stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej w obliczu wydarzeń w Czechosłowacji i wobec interwencji międzynarodowej w tej sprawie.

Nowy incydent na granicy sowiecko-mandżurskiej

Donoszą urzędowo z Chabina, że oddział kawalerii sowieckiej przekroczył w niedzielę wieczorem w pobliżu miejscowości Mandżu granicę mandżursko-sowiecką i wtargnął o parę kilometrów

wgłąb terytorium Mandżukuo. Kawalerzyści sowieccy zaczęli ostrzeliwać mandżurską straż pograniczną, która odpowiedziała strzałami, wypierając przeciwników na terytorium sowieckie.

Doboszyński skazany na 4 lata więzienia

W poniedziałek rano przed Sądem Okręgowym we Lwowie, rozpoczął się proces przeciwko inż. Doboszyńskiemu. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego, przedmiotem rozprawy było jedynie najście zorganizowanej bandy na posterunek P. P. w Myślenicach i zabranie stamtąd w celu przywłaszczenia karabinów, rewolwerów, amunicji i innych na posterunku przechowywanych rzeczy. Trybunałowi przewodniczył sędzia Pukurkiewicz, oskarżali prokuratorzy Olszowski i Olszowski.

Po odebraniu generalistów od oskarżonego Doboszyńskiego, adw. Stypulkowski zgłosił wniosek, domagający się powołania w charakterze świadków wszystkich sędziów przysięgłych z ostatniej rozprawy.

Z kolei zabiera głos dr. Pozewski, oświadczając imieniem całej obrony, że obrona podtrzymuje zgłoszony na piśmie swego czasu wniosek o wyłączenie sprawy spod Sądu Okręgowego we Lwowie, w wypadku dalszego prowadzenia sprawy przed obecnym trybunałem, mówi obr. Pozewski, nie będziemy brali udziału w obronie.

Przewodniczący prosi o sprzecywnie wniosku, po czym ogłasza przerwę.

Po blisko dwugodzinnej przerwie przewodniczący ogłasza postanowienie trybunału, odrzucając wniosek obrony w kierunku wyłączenia obecnego kompletu sędziów, na co wszyscy obroncy składają swoje pełnomocnictwa.

Po kilku minutach przewodniczący trybunału ogłasza postanowienie sądu, skazującego wszystkich adwokatów na karę po 100 zł. grzywny, albowiem złożenie przez nich obrony uważa za demonstrację ubliżającą sądom.

Z kolei sąd przystąpił do przesłuchania świadków. Po zeznaniach świadków, przewodniczący komunikuje decyzję sądu, oddalającą również wniosek obrony na przesłuchanie 12 sędziów przysięgłych, jako świadków i zarządza nową przerwę.

Doboszyński skazany na 4 lata więzienia

Wczoraj ogłosił sąd wyrok, skazujący Doboszyńskiego na 4 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Jednocześnie zasądził sąd oskarżonemu koszty postępowania sądowego, natomiast bez rozpatrzenia pozostały roszczenia prokuratury generalnej w kwocie 12 tys. zł.

W motywach sąd podkreślił winę oskarżonego, który sam przyznał się do najścia na posterunek w Myślenicach i do wydania rozkazu zabrania broni z posterunku.

Sąd postanowił nie pozbawiać inż. Doboszyńskiego praw obywatelskich i honorowych.

Stanowisko Ameryki wobec sytuacji w Europie

Prezydent Roosevelt spędził niedzielę w Białym Domu, gdzie przyjął między innymi sekretarza stanu Hulla, który przyniósł prezydentowi ostatnie wiadomości o konferencji brytyjsko-francuskiej w Londynie oraz mowę Mussoliniego. O stanowisku Rządu amerykańskiego wobec sytuacji w Europie nie wydano żadnego komunikatu, natomiast przewodniczący amerykańskiej komisji spraw zagranicznych Senatu Pittman wygłosił w Hollywood przemówienie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie amerykańskie. W mo-

wie swej senator Pittman omówił obecną sytuację międzynarodową. Senator Pittman oświadczył z naciskiem, że Senat Stanów Zjednoczonych nie uchwali żadnego traktatu lub też rezolucji, aprobującej udział Stanów Zjednoczonych w jakiegokolwiek wojnie lub też zawarcie przymierza z obcym mocarstwem, wskutek którego Stany Zjednoczone mogłyby być wciągnięte w konflikt międzynarodowy.

Polityka Stanów Zjednoczonych posiada charakter obronny. Stany Zjednoczone potrafią się obronić przed jakąkolwiek próbą agresji.

Odroczenie wyborów do Rady Ligi Narodów

Zgromadzenie Ligi Narodów na posiedzeniu poniedziałkowym postanowiło odroczyć do środy wybory, które miały się odbyć w poniedziałek na trzy miejsca w Radzie Ligi Narodów. Następnie kontynuowano dyskusję generalną. Pierwsi przemawiali delegaci Kolumbii i Iranu, po czym dłuższą

nową wygłosił przedstawiciel Rządu hiszpańskiego del Vayo. Mowa ta — utrzymana w bardzo ostrym tonie — poruszała m. in. sprawę Austrii, Czechosłowacji i Chin. Del Vayo oświadczył, że sprzeciwia się zniesieniu artykułu 16 paktu Ligi.

Hitlerowcy wiedeńscy demolują lokale czeskie

W poniedziałek w nocy dokonali członkowie wiedeńskich szturmówek napadu na 6 restauracji czeskich w drugiej, piętnastej i

szesnastej dzielnicy Wiednia. Niektóre lokale zostały częściowo zniszczone. (PAT).

Dygnitarze hitlerowscy zabijają przechodniów swoją nieostrożną jazdą

Namiesznik Austrii Seyss Inquart wydał rozporządzenie, zabraniające funkcjonariuszom partyjnym rozwijania wyższych szybkości samochodowych aniżeli 100 km. na godzinę, zarówno ze względu na niszczenie wozów, zużywanie benzyny, jak i na bezpieczeństwo publicznych i prywatnych bezpieczeń-

stwo publiczne na ostatnim miejscu, dodać należy, że wzmożenie po przewrocie tempo jazdy w Wiedniu podniosło statystykę wypadków śmiertelnych w sposób zaskakujący. Nie ma dnia, w którym nie ginęłyby przechodnie wskutek przejechania samochodowych.

Dżuma w Boliwii

Donoszą z Boliwii, że w miejscowościach Choreti i Camiri, w Chacze boliwijskiej, wybuchła epidemia

dżumy. Sanitarne władze boliwijskie zastosowały jaknajdalej idące środki ostrożności, celem zapobieżenia szerzeniu się epidemii i rozciągnięty kordon sanitarny, poddając wszystkie osoby, przybywające z okolic, w których stwierdzono wypadki dżumy, kwarantannie. Sanitarne władze argentyńskie pomagają w walce przeciw epidemii.

W P.A.L. bez zmian

Na zebraniu Polskiej Akademii Literatury wybrano prezydium na dalsze 5 lat w następującym składzie: Wacław Sieroszewski — prezes, Leopold Staff — wiceprezes, Kaden — Bandrowski — sekretarz.

Powódź zniszczyła miasto

Powódź zniszczyła prawie całkowicie miasto Nahavén w Persji. Jak dotychczas, ponad 200 osób poniosło śmierć na skutek katastrofy a wiele osób zginęło.

Zaciekle walki o Hankou trwają

Japońskie sny o zwycięstwie

Tymczasem Chińczycy utrzymali wszędzie swe pozycje

Komunikaty japońskie donoszą, że natarcie japońskie na Hankou rozwija się pomyślnie. Plan japoński, któremu Chińczycy nie są w stanie przeszkodzić, przewiduje natarcie z rejonu m. Nanczang na kolej Kanton — Hankou, która po zablokowaniu rzeki Jang Tse pozostaje jedyną drogą łączącą Chiny ze światem cywilizowanym. Z drugiej strony, rozwój operacji w południowym Szansi, doprowadzi niedługo do przerwania komunikacji z ZSSR. Wówczas los Czang-Kai-Czeka — jak się ludzą Japończycy — zostanie przypieczętowany.

Komunikat chiński o sytuacji na froncie donosi co następuje: na

południowym brzegu Jang-Tse trwają walki w okolicy Nankang. Chińczycy utrzymali swe pozycje. W tym rejonie Japończycy ponie-

śli ogromne straty; większe niż na jakimkolwiek innym odcinku frontu od początku wojny. W okolicy Mahoudze, Japończycy usiłowali

Tajemniczy przewódca kieruje faszystowskimi zamachowcami w Chile

Prasa chilijska donosi, że policja chilijska poszukuje szeregu członków organizacji nacjonalistycznej, którzy zniknęli po niedudanej próbie przewrotu w dn. 5 września.

Według wiadomości, zebranych przez władze, nacjonalisci działają na podstawie tajnych rozkazów, wydawanych przez tajemniczego przewodcę, podpisującego się literą X, i zbierają się w ukrytych miejscach, przygotowując się do nowego zamachu. Prezydent republiki Alessandri wystosował

do ministra spraw wewnętrznych pismo, w którym oświadcza, że zebrane informacje potwierdzają pogłoski o przygotowaniu nowego zamachu faszystów na szerszą skalę niż poprzednia. Prezydent wzywa ministra do wydania surowych zarządzeń. Kongres przyjął ma niebawem uchwałę o zwiększeniu efektywności armii i zakupieniu materiału wojennego, celem zmodernizowania sił obronnych w nowych garnizonach, utworzonych w kilku prowincjach.

wysadzić desant, zostali jednak odparci.

Japońska agencja „Kokutsu” donosi, że oddział japoński pod dowództwem Mano, zdobył manewrem oskrzydlającym pozycję chińską pod Fynlindu. Po obeerzeniu tej pozycji wyszło na jaw, że posiada ona fortyfikacje, zbudowane według ostatniego słowa techniki, co dotychczas było w oddziałach Kuomintangu jawiskiem niespotykanym. Sprawdzanie dokumentów, znalezionych przy zabitych, wykryło, że oddziałami chińskimi na tym odcinku dowodzili rzekomo oficerowie czynnej służby czerwonej armii.

Deklaracja wierności dla Francji

Cesarz Annam Bao — Dai skierował do Rządu francuskiego pismo, w którym zapewnia o swej wierności i przywiązaniu do Fran-

cji (jako państwa sprawującego protektorat nad Annamem) w chwili naprężonej sytuacji międzynarodowej.

Modły o pokój

We wszystkich świątyniach chrześcijańskich w Palestynie, odbyły się na apel arcybiskupa Cen-

terbury modły o zachowanie pokoju. Również w synagogach odprawione zostały modły o pokój.

ŚPIŻARNIA NA ZIMĘ

wymaga zaopatrzenia konserwami i marynatami, które najlepiej jest przygotować na jedynym czystym, bezbakteryjnym i trwałym odciecie esencji octowej 80% wyrabianej przez ZAKŁ. CHEMICZNE „GRODZISK” S. A. ze znakiem „R A K” na butelkach.



Polityka p. Chamberlaina

Nie ulega, niestety, wątpliwości, że pierwszy wielki pojedynk dyplomatyczny pomiędzy dwoma „blokami ideologicznymi”, pomiędzy mocarstwami demokratycznymi Zachodu i mocarstwami faszystowskimi ma, jak dotąd, przebieg, wykazujący przewagę oczywistą po stronie „osi Berlin — Rzym”. Konsekwencje tego stanu rzeczy określił bardzo rozsądnie korespondent londyński „I.K.C.”, p. Z Grabowski:

„Trzeci realizm każe stwierdzić, że stoimy w obliczu następujących prawd:

- 1) wytyczanie granic przez konsultowanie mocarstw bez zgody gospodarza;
- 2) nowe osłabienie waloru aliansów wojskowych Francji;
- 3) dalsza ustępliwość wobec Rzeszy dla tak zwanego „świętego spokoju”;
- 4) niebywały wzrost pewności siebie Niemiec, idących konsekwentnie ku realizacji imperium germańskiego”.

Jak czytelnicy widzą, ocena ta nie odbiega od oceny naszej. Co powoduje myślenie i działalność p. Chamberlaina, premiera Wielkiej Brytanii? Powoduje nim przede wszystkim chęć odroczenia za wszelką cenę wojny. Ową cenę ma tym razem zapłacić Czechosłowacja. Kosztą następnego konfliktu za płaci już ktoś inny.

Dlaczego p. Chamberlain pragnie za wszelką cenę odroczyć zatarg zbrojny? Czy dlatego, że „Trzecia” Rzesza ma przewagę militarną i gospodarczą nad ewentualnym sojuszem mocarstw zachodnio-europejskich, liczących, mówiąc nawiasem, na pomoc bezpośrednią czy też pośrednią Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej? Nie! Przeciwnie, jest już dzisiaj po stronie takiego ewentualnego sojuszu.

Więc o co chodzi? Wydaje mi się, że w ciągu długich rozmów z politykami i z dziennikarzami angielskimi w Londynie i w Blackpool zrozumiałem trochę psychikę konserwatyzmu brytyjskiego. Pewien znany polityk konserwatywny, zajmujący stanowisko wysokie, powiedział mi:

„Widzi Pan! uruchomić Imperium Brytyjskie — to rzecz nielutwa. Ale gdy się raz Imperium Brytyjskie uruchomi — postrząsnąć jego pochód — to rzecz jeszcze trudniejsza”.

Istotnie! Po wojnie lat 1914—1918 Imperium Brytyjskie przeobraziło się w rodzaj federacji. Czy nowa wojna nie przyniosła by ze sobą przeobrażenia go w „brytyjską Ligę Narodów”, jak mówi pół żartem, napół serio, mój przyjaciel, tow. Dalton, kierownik polityki zagranicznej w brytyjskiej Partii Pracy? Konserwatyści takiego przeobrażenia wcale nie pragną. I mój rozmówca konserwatywny zakończył z lekką irytacją w głosie:

„Wam się ciągle zdaje, że kontynent europejski — to pepek świata. A w rzeczywistości trudności Australii z Japończykami nie są mniej ważne, niż trudności Czechów z Niemcami sudeckimi”.

Jak formułuje swój — odmienny — pogląd brytyjski ruch robotniczy? W streszczeniu wyglądałoby to tak mniej-więcej:

„Owszem! my też nie chcemy wojny. Jeżeli tylko można jej uniknąć rozumnie, trzeba uczynić wszystko, by jej uniknąć. Jeżeli jednak to uniknięcie nie polega na przekazaniu mocarstw faszystowskim pełni władzy nad Europą środkową, — będziemy mieli za kilka miesięcy wojnę jeszcze

straszliwszą i z dłuższym czasem trwania. Dziś można zahamować rozmach faszyzmu międzynarodowego bez wojny; jutro nastąpi konieczność zahamowania go przez wojnę”.

Kto ma słuszość w tym sporze? Nie wątpię, że ma ją brytyjska Partia Pracy. Ale... kierownictwo polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii spoczywa w starych dłońch p. Chamberlaina.

Mówiono mi dziesiątki razy i w Londynie, i w Paryżu: „Klucz sytuacji dzierży Polska”.

Jest w tym dużo prawdy, ale jest i dużo przesady. Postaram się jutro przedstawić nasz pogląd na tę stronę sprawy i na rozwój problemu polskiej mniejszości narodowej w Czechosłowacji. Narazie chciałbym podkreślić, że użytek, jaki robią z tego „klucza” p.p. redaktorzy niektórych pism i niektórzy pp.

„speakerzy” Polskiego Radia jest...

mało rycerski

w stosunku do narodu sąsiada, przeżywającego nieskończone ciężkie chwile.

Polacy mieli zawsze opinię tradycyjną narodu rycerskiego. Należałoby tę piękną tradycję naszą uszanować.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Jak pan sądzi? Czy będzie wojna?

(Korespondencja własna z Londynu)

Ogromne Opactwo Westminsterkie tonęło w mroku.

Tutaj, nad grobami królów angielskich, spoglądając na kamienie mogiły władców i poetów, rycerzy i podróżników, uczonych i wielkich korsarzy, pomyślałem sobie, że przecież zrozumiałem źródło spokoju i pewności siebie tej przedziwnej rasy. Naród, który wydał Szekspira, Newtona, Pitta, Nelsona, Livingstone'a, nie lęka się byle kryzysu. Wydało mi się nagle, że zrozumiałem dlaczego mój sąsiad rano przy śniadaniu, na uczynioną przeze mnie uwagę, że Londyn znajduje się w zasięgu samolotów bombardujących „Trzeciej” Rzeszy, odpowiedział z pobłażliwym uśmiechem:

— Tak, prawda, rzeczywiście. Ale Hitler się nie odważy.

Spokój rozmówcy był dla mnie tak niesamowity, że w pierwszej chwili przyjąłem go za człowieka niespełna rozumu. W Opactwie, ujrzawszy nagle potęgę tych wszystkich grobów, pomyślałem, że może to po prostu spokojna pewność siebie, wiara we własną wszechmoc, która przez tyle wieków była niezawodna.

— Jak pan myśli, czy będzie wojna? — zapytałem nagle tuż obok cichy głos.

Przy grobie nieznanego żołnierza stał starszy, skromnie ubrany człowiek. Spoglądał na mnie z trwogą i ciekawością zarazem. Urok potęgi angielskiej uleciał we właściwe miejsce — do przeszłości. Stuprocentowy Anglik drżał na myśl o wojnie.

— Myślę, że wojny nie będzie — odpowiedział znacznie spokojniej, niż on głosem.

— Straciłem na wojnie brata i syna — powiedział jak gdyby tłumacząc się — a z jakiego pan kraju? — zapytał, usłyszawszy moją cudzoziemską wymowę.

— Z Polski.

— A co u was mówią? Czy będzie wojna? Z kim Polska pójdzie?

Pytało już kilka osób. Wyraziłem nadzieję, że do wojny nie dojdzie. Dodałem też — starannie dobierając słów — że to raczej ja, cudzoziemiec, powinienem się od nich czegoś na ten temat dowiedzieć.

— Przecież pokój lub wojna zależy w ogromnej mierze do Angli. Premier Chamberlain ma karty w ręku.

— Właśnie, właśnie — odpowiedział mi. — Tylko, że on już tam syczy z pewnością jakiś brudny kawał (dirty trick).

Zapomniałszy gdzie jestem, poczułem się nieswojo i szybko wyszedłem z kościoła.

— Jak pan sądzi, czy będzie wojna? — zapytał mojego sąsiada konduktora autobusu.

— A kto to może wiedzieć.

odpowiedział z irytacją zapytany.

Znow zadrżałem o los sąsiada, ale jakoś nic mu się nie stało i rozmowa warko popłynęła dalej.

— Moim zdaniem Chamberlain nie powinien był jechać do niego. Za dużo zaszczytu — oznajmił się, idąc z boku pasażer w libelii woźnego bankowego.

— Ach, mniejsza o zaszczyt, pojechał, to niech mu będzie. Był tylko tam nie sprzedał Czechosłowacji — mówił konduktor.

— A jeżeli nawet sprzedał, to nie wiem dlaczego nas to ma obchodzić — odezwała się starsza dama, odwracając głowę.

— To nas obchodzi dlatego — odpowiedział konduktor słowami, które ja podobnie jak on wyzytałem rano w jednej z gazet demokratycznych — że przede wszystkim jest to rachunek bez Czechosłowacji. Czesi będą się bili do ostatniej kropli krwi, a jeżeli walka potrwa parę dni, to Anglia musi się wtrącić, choćby nawet pan Chamberlain przyrzekł Hitlerowi bezkarność.

— A poza tym — wtrącił się do rozmowy inny pasażer — jeżeli dzisiaj nie zagrozi Hitlerowi, to za rok będziemy mieli z nim wojnę w gorszych warunkach, bo jeżeli uda mu się cudem pokonać Czechosłowację, to będzie mocniejszy i pierwszy ruszy na nas.

— Wszystko jedno, Czechosłowacja nas nie obchodzi — upierała się niewiasta.

— Ale własna skóra powinna nas obchodzić — uciął krótko rozmówca.

Nastroj Opactwa Westminsterkiego przeminał bez śladu. Jak Londyn długi i szeroki, na wszystkich ustach jedno tylko pytanie:

— Jak pan sądzi? Czy będzie wojna?

Na malutkiej ulicy Downing, przed numerem dziesiątym tłumy. Tutaj zbierają się ministrowie. Moje właśnie przyjadł, może z ich min będzie coś można wynioskować, może z czyjegoś uśmiechu, splotnie uspokojenie.

Dominującą nutą jest niepokój. A jednak... Jednak słyszy się i ton inny. Ton obrażonej dumy narodowej.

— Jak długo będziemy pozwalali na to aby jeden człowiek mógł trzymać nad nami miecz i kazać nam żyć w trwodze przed wojną?

— pyta mówca na zaimprovizowanym zebraniu. Słowa te znajdują się nazajutrz w jednym z czołowych pism na pierwszej kolumnie.

— Anglia nie ma już dawnego znaczenia na świecie — mówi z gorzkością inny mówca. — Sami zaprzęśliśmy swój prestiż, bośmy zdradzili Abisynię. Taki Hitler nie odważyłby się nam wygrażać; nie śmiałby mówić o Wielkiej Brytanii w ten sposób, gdybyśmy pokazali pięść.

Te słowa patriotycznego żalu płyną przeważnie z ust robotników

lub działaczy robotniczych. Drobniomieszczanin, jakkolwiek najczęściej współczuje z Czechosłowacją, chętnie widzi politykę nie wtrącania się w sprawy kontynentu. Ale fala gniewu narasta niewątpliwie. Jeżeli zbyt wolno i mało dla pana Chamberlaina przekonywająco, to już wina temperamentu Anglików. Jednak i oni rozgrzewają się. Sam słyszałem jak młoda mówczyni wzywała — z przygodnej trybuny tłum do manifestowania na Downing Street, aby „rząd nasz zrozumiał, że lud angielski nie zgodzi się na zdradę”.

Uprowadza mnie, że Anglicy nie mają zainteresowania dla polityki i niechętnie o niej rozmawiają. Moje to i prawda, ale w innych okolicznościach. Ja osobiście nie widziałem nigdy i nigdzie tak rozpolitykowanego tłumy jak obecnie tłum londyński. Gazety — zwłaszcza popołudniowe — są rozchwytywane w ciągu kilkunastu nieraz minut. Wszędzie stoją grupki ludzi czytających głośno. Każdą plotkę komentuje się i roztrząsa z najzupełniej obcymi ludźmi. Zresztą, plotki te bywają nieraz dość interesujące. Dzisiaj na przykład jeden z najpoważniejszych tygodników podał ciekawy komentarz do choroby Goeringa. Oto Hitler miał podobno być przez niego i Ribbentropa utrzymywany w przekonaniu, że Anglia zapewni Niemcom swoją neutralność. Gdy się Fuehrer dowiedział, że sprawa nie jest bynajmniej pewna, wpadł w taki szalony gniew, iż zakazał marszałkowi Goeringowi stawać przed swoim obliczem. „Choroba” ma być wyjściem z tej sytuacji.

Tenże sam tygodnik donosi z Paryża, że rolę Jaurès — pierwszej ofiary ewentualnej wojny — ma odegrać francuski minister lotnictwa Pierre Cot, o którym „Gringoire” (francuskie pismo faszystowskie, mające już na sumieniu Salengro), „Völkische Beobachter” i „Popolo d'Italia” piszą zgodnie, że powinien zostać rozstrzelany, jako „sabotażysta” lotnictwa francuskiego. (Wiadomość podała „New Statesman”).

Nawet Japonię zainteresowano się nagle na ulicy londyńskiej. W jednej z czterystu herbaciarni Lyon sa słyszałem dzisiaj dziwne nazwy chińskie, cudownie przekręcone przez londyńczyków.

Na Trafalgar Square, przy pomniku ku czci poległych w Wielkiej Wojnie, często — gęsto zobaczyć można klęczące w modlitwie kobiety. Jest to widok nowy, bo sami londyńczycy przyglądają mu się z zainteresowaniem.

Nie przypuszczam, żeby to coś pomogło, ale to bardzo ładnie z ich strony, prawda? — zwrócił się do mnie policjant, gdy stałem opodal pomnika i nastawiałem aparat. — A jak pan sądzi, czy będzie wojna?

WIKTOR GROSZ.

W sprawie antysemityzmu Głos Stolicy Apostolskiej

Paryski dziennik „La Croix” („Krzyż”), oficjalny niejako organ katolików francuskich, przytacza (powołując się na belgijskie pismo katolickie) treść przemówienia, które papież wygłosił do grupy pielgrzymów belgijskich. Papież oświadczył dosłownie:

„Nie, chrześcijanie nie mogą brać udziału w antysemityzmie. Każdemu przysługujemy prawo do obrony i do

użycia środków dla zabezpieczenia się przed tym, co zagraża jego uprawnionym interesom. Lecz antysemityzm jest niedopuszczalny. Duchowo jesteśmy semitami”.

To zdanie ostatnie należy, oczywiście, rozumieć w sensie podkreślenia tej roli, jaką Stary Testament odgrywa w dogmatyce Kościoła Katolickiego. Chodzi nam jednak nie o to, tylko o fakt, że papież stanął bardzo jasno na stanowisku, że doktryna antysemitzmu, jako taka, jest sprzeczna z chrześcijaństwem, jako takim.

„Głos Narodu” zwraca słusznie uwagę, że przemówienie papieża do pielgrzymów belgijskich nie ma charakteru orzeczenia dogmatycznego. Niemniej

„Każde wystąpienie Papieża obowiązuje wiernych do posłuszeństwa”.

Oczekujemy, co powiedzą „Warszawski Dziennik Narodowy”, „A. B. C.”, „Falanga” i t. d., i t. p. do części wydawnictw „ozonowych” włącznie.



Fabryka: Lwów, Janowska 24.

Praga a sojusz z Rosją

Specjalny korespondent praski londyńskiego „Daily Herald” donosi, że Rząd czechosłowacki jest zdecydowany bronić całości państwa nawet w razie opuszczenia go przez Francję.

MILION ŻOŁNIERZY znajduje się pod bronią.

Natomiast co do sojuszu z Ro-

sją sowiecką, Rząd praski byłby gotów, w interesie pokoju europejskiego, na rewizję swego stanowiska.

Praga byłaby skłonna wyłożyć z Rosją, gdyby w zamian z oświadczeniem gwarantującym ze strony mocarstw europejskich

Odezwa

Prezydium Socjalno-Demokratycznej Partii Niemiec

„Prezydium Socjalno - Demokratycznej Partii Niemiec ogłosiło w „Neuer Vorwärts” następującą odezwę skierowaną do niemieckiego narodu.

Wojna wiśi na wiosku. W tej rozstrzygającej godzinie oświadczamy wobec narodu niemieckiego oraz wobec całego świata, że obalenie Hitlera jest najwyższym celem naszej polityki.

Prezydium Socjaldemokratycznej Partii Niemiec jest ostatnim ciałem zbiorowym, które przez socjaldemokratyczną masową organizację wybrane zostało. Przemawia ono w imieniu partii a zatem także w imieniu tych odłamów narodu niemieckiego, które pogardzają wojną, a których celem jest żyć w spokoju i wolności.

Zburzenie pokoju świata było od pierwszej chwili celem narodowo - socjalistycznej polityki. Jeśli wojna wybuchnie, cały ciężar winy spadnie na Hitlera i jego system.

Obalenie Hitlera jest przeto celem, o który walczyć będziemy wspólnie z Socjalistyczną Między narodową Robotniczą i wszystkimi demokratycznymi siłami w Europie.

Hitler i nowy militarizm niemiecki to jedno. Klęska i ostateczne obalenie tego militarizmu to nieodzowne warunki pokoju i nowej organizacji Europy.

Jako siła sojusznica u boku wszystkich przeciwników Hitlera, walczących o wolność i kulturę

Europy, będziemy po tej myśli działali podczas wojny.

Prowadzimy walkę dla dobra narodu niemieckiego oraz w imię wielkiego celu zapewnienia wolności, pokoju i demokracji w Europie.

Wołamy do narodu niemieckiego: Wywalcz swą wolność!

Upadek systemu skróci wojnę, uchowa miliony przed śmiercią, uratuje naród niemiecki!

Już ukazały się dwie aktualne broszury:

OBJAŚNIENIA NOWEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ DO RAD MIEJSKICH

Cena 15 gr.

INSTRUKCJA DLA MŁODZIEŻY ZAUFANIA P. P. S. I KŁASY WYCH. ZAW. W WYRACH DO RAD MIEJSK.

Cena 10 gr.

Przy zamówieniach 200 egz. obydwie broszury się będą zamia - 20 gr.

Przy zamówieniach 200 egz. liczby się będą dwie broszury gr. 15.

Zamówienia należy wraz z gotówką przekazywać na konto czekowe PKO Nr. 3.174 z dopiskiem „broszury”.

Sekretariat Generalny CKW. PPS.

Towarzysze! Przyjaciele!

Żądajcie naszego pisma w kawiarniach, jadłodajniach, fryzjerskich i t. p.

Omiąjcie zakłady odmawiające prenumeraty Waszych pism.

Takim stanowiskiem pomożecie w dalszym rozwoju prasie socjalistycznej.

„Młodość jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały...”

Z. KRASŃSKI

W dniu 25 września odbędzie się dwa dalsze Złoty Młodzieży P.P.S. w Łodzi i w Rzeszowie

Wiadomości z całej Polski

Piątka, ale po przesłuchaniu

przez sędziego śledczego zwolniono go.

UDUSIŁA DWOJE DZIECI I POPEŁNIŁA SAMOBÓJSTWO.

23-letnia Zofja Tomarowa, mieszkanka wsi Zabłudźce, gminy ostrowskiej na Wileńszczyźnie, w przystępie rozpaczcy udusiła w no-

Podziękowanie

„Nie chcąc żebrać” dziękuje serdecznie za otrzymaną od czytelnika I. U. z Poznania pomoc w formie pożyczki zł. 25, co umożliwiło jej zakup towaru do domokrażnej sprzedaży.

Łąćnik radiowy

DZIS, 21 września — ŚRODA
16.45 Wojsko sowieckie po „czyst-
kach — odczyt.
18.10 Recital skrzypcowy Zdzisła-
wa Roesnera.
19.30 Koncert symfoniczny

21.10 Koncert chopinowski — Mar-
gerita Trombini - Kazuro.
22.00 Gra Kwartet P. R.

**RADIO NA TARGACH
WOLYŃSKICH**
Bezpośrednio po zamknięciu Do-

Powszechną uwagę zwraca wznie-

Polisi z muszczonymi na niej 11 wieżami antenowymi rozgołni polskich, która oświetlona reflektorami wieczorem wygląda niezwykle efektownie.

Stoisko radiowe zwiedzane jest nie tylko przez ludność miejscową, ale także przez wycieczki z bliższych i dalszych okolic, organizowane przez poszczególne gminy.

ROZGŁOSNIENIE NIEMIECKIE
TRANSMITUJĄ KONCERT
CHOPINOWSKI Z POLSKI

Dn. 21 września o godz. 19.00 pierwszy raz po przerwie wakacyjnej śpiewać będzie w radio Michał Zabęda - Sumicki. W dniu tym wystąpi również o godz. 21.10 Margareta Trombini - Kazuro. Artystka wyko-

na utwór Chopina. Koncert ten transmitują oprócz rozgłośni polskich rozgłośnie: wiedeńska i Deutschlandsender.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20
Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka.

8.00. Dziennik. 9.15. Orkiestra Złow-
ska. 10.00. 800. Awd. dla szkół. 11.00. „Le-
śne racuńeczki” stuchowisko dla
dzieci młodsz. 11.25. Muzyka ba-
letowa (płyty). 12.00. Hejnał. 12.03
Audycja południowa. 15.15. „Wszyst-
kiego po trochu” — dla dzieci. 15.45
Wiad. gospod. 16.00. Koncert rozryw-
kowy. 16.45. Wojsko sowieckie po
„czystkach” — odczyt wygł. Józef
Jaworski. 17.00. Muz. tan. 18.00. Ro-

silny owadozbernie — pog. 18.10 Recital skrzypcowy Zdzisława Rzesne-ra (z Torunia). 18.45 „O dwunastu rozbójnikach“ — op. Berwińskiego. 19.00 Rec. śpiewaczy Michała Zabej-dy - Sunickiego. 18.20 Pog. akt. 19.30 „Jesień za pasem“ — koncert.

esienne w ciekotkach" — pog. 21.00. Koncert chopinowski w wykonaniu Margerity Trembini — Kazuro. 21.50. Wład. sportowe. 22.00 Koncert kameralny w wykonaniu Kwartetu P. R. 22.55 Przegląd prasy i ost. dzien.

CZWARTEK, 22 września

6.15 Pieśń. 6.20 Muz. (płyty). 6.45 Główna. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. Poznańska. 8.00 Audycja dla szkół. 1.00 Por. muz. dla szkół. 11.25 Grieg (płyty). 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. połudn. 15.15 Mali radioluchowcy pracują społecznie. 15.35 Skrzynka ogólna. 15.50 Wiad. gospod. 16.05 Zespół Rachonia (płyty). 16.15 „Co jest statystyka?" — odczyt. 16.35 Oktet Squire'a (płyty). 16.45 Z międzynarodowych organizacji kobiecych — pog. 17.00 Muz. tan. (płyty). 18.00 Przegląd wydawnictw. 18.10 Rec. skrzyp. Marii Szrajberówny. 18.30 „Wesele księżdzkie" — słuchowisko regionalne. 19.00 Piosenki i tańce białych i czarnych w U. S. A. na 2 fortepiany w wykonaniu A. Brachockiego i K. Trombika. 19.20 Pogod. akt. 19.30 Koncert rozrywkowy (z Wilna). 20.35 Dziennik i pog. 20.50 Nowiny teśne. 21.02 „Arlejanika" — opera Cilea. Transm. ze studia w Turynie. 23.10 Ost. dzien.

WARSAWA II: 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 13.35 Pare informacji. 14.00 Program. 14.05 Instrumenty dęte (płyty). 15.00 Wiad. sportowe. 15.05 Wykon. zespół kowalskiego. 17.00 Jak spędzić święto? 17.10 Pog. społ. 17.15 Soliści: Irena Gieratowska — śpiew, Adam Kapuściński — fortepian. 18.00 Muz. lekka i tan. (płyty). 22.00 „Młoda polska". 22.15 Muz. lekka i tan. (płyty).

KRONIKA ŚLĄSKA

Konferencja Radców Załogowych Hut Żelaza

Podpisane Związki Zawodowe zwołują niniejszym członków Rad Zakładowych Hut Żelaza na konferencję, która się odbędzie w piątek, dnia 23 września b. r., o godz. 17-ej, w Chorzowie w Domu Związku Metalowców Z. Z. P.

Na porządku obrad sprawa regulacji umów akordowych. Członkowie Rad Zakładowych

winni się wylegitymować książeczką związkową.

Związek Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce.

Polski Związek Zawodowy Metalowców Z. Z. P. Z. Z.

Związek Met. Z. Z. P.

Chrześć. Zjednocz. Zawodowe.

Centrala Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych.

Afisze wyborcze „Ozonu” pod dozorem policji

„Agencja Śląska” donosi: Ukazały się już pierwsze jaskółki wyborcze. Narazie tylko na terenie Katowic. Mianowicie w nocy na piątek rozklejono przedwyborcze afisze propagandowe O. Z. N. Wła

dze bezpieczeństwa zwracają baczną uwagę, by afiszom tym nie zaszkodził entuzjazm obywateli dla O. Z. N.”.

Komentarze zbyteczne!

Z Łazisk Średnich

W związku z rozdziałem podatków od spadku po zmarłych ks. Pszczyńskim doszło do ciekawego sporu.

Jak wiadomo, od chwili powstania trudnej sytuacji finansowej w kasie księżęcej, ks. Pszczyński przestał płać część podatków od 1927 r., twierdząc, iż władze skarbowe obliczyły je nieślusnie. Sprawa ta była swego czasu bardzo głośna i skończyła się wreszcie niekorzystnie dla księcia. Powstały milionowe zaległości podatkowe, wskutek czego musiano sprzedać część majątku ks. Pszczyńskiego. Uzyskaną gotówkę podzielono pomiędzy poszczególne gminy. Atoli w ciągu kilku kolejnych lat gminie Łaziska Średnie, na terenie której znajduje się wielka kopalnia węgla ks. Pszczyńskiego, „Aleksander”, nie przysłało żadnego udziału w podatkach. Dokonywujący rozdziału Magistrat pszczyński twierdził, że kopalnia „Aleksander” nie przynosiła przez szereg lat żadnych zysków.

Spór ten oparł się ostatecznie o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który nie zawyrokował dotąd w tej sprawie. Gmina Łaziska

Średnie twierdzi w swym uzasadnieniu, że z kopalni „Aleksander” eksploatowano przez spore lata węgiel, który był kierowany wyłącznie na eksport. Zyski jednak przynosiły te kopalnie książęce, które sprzedawały swój węgiel na rynku wewnętrznym.

Z dalszego uzasadnienia wynika, że rozdział podatków na podstawie rentowności poszczególnych przedsiębiorstw jest niesłusznym — i winien nastąpić proporcjonalnie do ogólnego zysku, jakie dały wszystkie kopalnie książęce, do szeregu których należała również kopalnia „Aleksander”.

Wynik tego sporu oczekiwany jest z ogromnym zainteresowaniem. Pretensje gminy Łaziska Średnie, znajdującej się w trudnej sytuacji finansowej, sięgają kwoty 200.000 złotych. W ciągu około 10 lat do kasy gminnej wpłynęło zaledwie w tym roku po raz pierwszy... 4.28 zł. podatków. Sprawa ta komplikuje się o tyle, że wszystkie gminy pobrały już swe podatki za zaległe lata, zużyły je na inwestycje i obecnie nie spieszą się wcale ze zwrotem z tych kwot nawet drobnej sumy.

„Dni Przeciwgruźlicze”

W bieżącym roku w czasie od 11 października do 23 października 1938 r. odbędą się „Dni Przeciwgruźlicze”.

W czasie „Dni Przeciwgruźliczych” rozprowadzane będą na lekki przeciwciepłoty; następnie zostaną przeprowadzone zbiórki na listy ofiar po Urzędach i po domach prywatnych a w dniu 16 października 1938 r. przeprowadzona będzie zbiórka uliczna do zamkniętych i opieczonych puszek.

W czasie trwania, względnie przed rozpoczęciem „Dni”, umieszczane będą w prasie artykuły fa-

chowe napisane przez specjalistów, oraz wygłoszone zostaną przez tych specjalistów odczyty na temat walki z gruźlicą za pośrednictwem Polskiego Radia, jako też odczyty, zorganizowane dla szerszej publiczności.

Akcją przeciwciepłotyć powinno zainteresować się całe społeczeństwo, fundusze bowiem, zebrane podczas „Dni Przeciwciepłotyć”, przeznaczane są wyłącznie na leczenie najbardziej potrzebujących gruźlicą - chorych.

Eksploatacja rudy w pow. Tarnogórskim

Od kilku już miesięcy trwają poszukiwania rudy w powiecie Tarnogórskim. Poszukiwania te dały częściowe rezultaty, gdyż w niektórych okolicach natrafiono na nowe złoża rudy, które znajdują się już w eksploatacji. Złoża te są przeważnie na terenach, należących do pruskiego magnata Donnersmarcka.

W ostatnim czasie czyniono poszukiwania rudy w Nakle. Stwierdzono większe złoża na głębokości zaledwie 1½ metra pod powierzchnią. Eksploatację podjął się przedsiębiorca prywatny, który uruchomił 4 szybki, zatrudniające

40 robotników. Poza tym projektuje się urządzenie dalszych szybów.

Roboty odkrywkowe na terenach ks. Donnersmarcka przybierają coraz większe rozmiary. Uruchomiono już 12 szybów, zatrudniających 150 robotników.

Eksploatacja rud w pow. Tarnogórskim posiada jednak tylko charakter odkrywkowy. Przy obecnych wysokich cenach rudy i niskich zarobkach w powiecie, obarczonym wielką ilością bezrobotnych, te szybki odkrywkowe dają poważne zyski przedsiębiorcom. z bliziej położonych wsi.

W sprawie stacji benzynowej w Rybniku

Na placu Wolności w Rybniku postanowiono wybudować stację autobusową. Prace przy budowie dworca autobusowego są już na ukończeniu. Opodal dworca tego powstanie stacja benzynowa, której przepowiadają ogromne powodzenie.

To też różni gószciziarze i „patrioci” ubiegają się o koncesję na eksploatację mającej powstać stacji. Na tym tle dochodzi do ostrych starć pomiędzy chadekami a „sanatorami”, którzy chcieliby zarabiać każdy na swój sposób. Ponieważ teren, na którym stanie stacja benzynowa, jak i urządzenie stacji należy do miasta Rybnika, przeto sprawę rozstrzygnie Magistrat, w którym rej wodzą „sanatorzy”. Ponieważ zaś chadekcy mają duże wpływy w Radzie Miejskiej i swojego przewodniczą-

cego w osobie p. Prusa, ostatnio wymienionego w związku z wielką aferą przemysłową, spodziewane jest starcie na tle stacji benzynowej pomiędzy Radą Miejską a Magistratem.

Władze nadzorcze, t. j. Urząd Wojewódzki Śląski, zrobiłaby najlepiej, gdyby wkroczyła w sprawę i zarządził wydzierżawienie stacji benzynowej jednemu z zasłużonych bezrobotnych szoferów, jakich w Województwie Śląskim nie brak.

Z Rybnika

Kierownictwo Sądu w Rybniku zawiadamia, że wprowadzenie rowerów jest wzbronione, a nie stosujący się do tego zarządzenia będą pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Konferencja Zarządów placówek socjalistycznego ruchu robotniczego w Katowicach

W ub. wtorek odbyła się na sali w domu C. Z. G. konferencja informacyjna Zarządów wszystkich socjalistycznych placówek na terenie Wielkich Katowic. Konferencja została zwołana przez Radę Organizacyjną robotniczych. Zjawili się około 40 delegatów Zarządów, a więc, jak na dzień powszedni, dość dużo.

Konferencję zagał tow. Adamczyk, jako prezes Rady, wyjaśniając zebrałym cel zwołania konferencji i wskazując na potrzebę zapoznania się z sytuacją polityczną, w związku z wyborami samorządowymi, a ostatnio także z sytuacją, powstałą po rozwiązaniu Sejmu i Senatu.

Tow. Rochowiak poinformował zebranych o Zlocie Młodzieży Socjalistycznej w dniu 18-go w Katowicach, dalej o Akcji Socjalistycznej.

O znaczeniu dekretu Prezydenta Rzpl., mocą którego rozwiąza-

no Sejm i Senat i wynikających stąd konsekwencjach referował tow. Ślawik. Naświetlił on krótko także ostatnie wydarzenia na terenie zagranicznym, które mają swoją wymowę.

O wyborach samorządowych, które miały się odbyć na Śląsku jeszcze w bieżącym roku, a które mogą być odroczone, względnie połączone z wyborami do ciała ustawodawczego, referował tow. dr. Ziolkiewicz. Omówił on tekst ordynacji wyborczej do miast polskich i technikę wyborów, przeprowadzanych na podstawie tej ordynacji.

Dalszych informacji, dotyczących wyborów, udzielił jeszcze tow. Adamczyk. Uchwalono zwoływać częścię konferencji delegatów w miarę napływu nowego materiału do dyskusji. Powzięto też uchwały organizacyjne, odnoszące się do obecnej sytuacji.

Aresztowanie groźnych włamywaczy

Organa bezpieczeństwa przytrzymały Kurta Góreckiego i Emila Rygoła, którzy w okresie od października ub. roku do czerwca b. r. dokonali szeregu włamań mieszkaniowych i sklepowych. Ci sami złoczyńcy usiłowali zrabować pannie

Zyszkowiczównie 12.000 zł., które Zyszkowiczówna odosiła do banku. Napad ten, dzięki przytomności umysłu Zyszkowiczówny nie udał się.

Góreckiego i Rygoła odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Wiadomości różne

JubilerSalomon Szajda, zam. w Katowicach (Zabrska 3) zrobił ostatnio kiepski interes. Przed kilkoma dniami przybył do niego zegarmistrz Lipman Klugier z Katowic (Sobieskiego 12) i oświadczył, że ma klienta na złotą papierosnicę, wobec czego Szajda dał mu w kominiarce papierosnicę złotą wartości około 900 zł. Klient miał się zdecydować na kupno w ciągu dwóch dni. Po tym terminie Klugier nie zjawił się już u Szajdy, ale nadesłał mu list, że... wyjeżdża do Ameryki. Szajda zwierzył się wobec tego ze swym kłopotem policji.

O niezwykłym wypadku została powiadomiona policja myśliwiska. Mianowicie w związku z ostatnimi wypadkami na terenie Czechosłowacji zniknęła w sobotę z Mysłowic grupa chłopców, uczniów gi-

mnazialnych, którzy pod wodzą 15-letniego Henryka Walugi z Mysłowic (Krakowska 46) wybrali się w poszukiwaniu wojennych przygód do Czechosłowacji.

Chłopcy wybrali się do Czechosłowacji przez Żywiec i Żywiec. W ślad za nimi wysłano na prośby rodziców fonogramy poszukiwawcze.

Sprostowanie

Zakład Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa w Chorzowie, w związku z artykułem, umieszczonym w tamt. czasopiśmie Nr. 247 z dnia 3 września 1938 r. pod tytułem: „Jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych gniebi biednych inwalidów”, wnoszą o zamieszczenie następującego sprostowania:

„Nie jest prawdą, jakoby Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wzgl. Zakład Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Chorzowie, gniebi inwalidów, natomiast prawdą jest, iż ubezpieczony Poweł Materlik, ur. 11.9 1875 r., podał do Zakładu w dniu 30.9 1936 r. wniosek o rentę inwalidzką, jednak przy badaniu prawa do świadczeń okazało się, iż w czasie dwuletnim, począwszy od 9.1.1933 do 9.1.1935 r. opłacono tylko 3 składki, zamiast co najmniej 20 składek, zatem prawo do świadczeń po myśli § 128 o Ordynacji Ubezpieczeniowej zostało utracone.

Po oznajmieniu o powyższym ubezpieczonemu Materlikowi, zostały wpłacone przez niego do tut. Zakładu brakujące składki w kwocie 189.10 zł., wskutek czego odzyskał prawo do świadczeń i Zakład przyznał mu rentę inwalidzką od następnego miesiąca po podaniu wniosku (§ 1253 Ord. Ubezp.) t. j. od 1.12 1936 w wysokości 35.15 zł. miesięcznie i rentę płać do jego śmierci, która nastąpiła w dniu 6.8 1938 r.

Obecnie wdowa po Materliku podał w dniu 31 sierpnia 1938 r. wniosek o rentę wdowią, która jej będzie w najbliższym czasie przyznana.”

Zarząd Zakładu Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa w Chorzowie.

Repertuar

TEATR IM. ST. WYSPIANSKIEGO W KATOWICACH.

Środa, 21 września „Gałązka Rozmarnu” o godz. 20.

Czwartek, 22 września „Wilki w nocy” o godz. 20.

TEATR IM. ST. WYSPIANSKIEGO NA PROWINCJI.

Bielszowice, piątek 23 września „Damy i huzary” o godz. 20.

Chorzów, sobota 24 września „Damy i huzary” o godz. 20-tej dla bezrobotnych.

Bielsko, poniedziałek 26 września „Wilki w nocy” o godz. 19.30.

Postrzelenie przemysłnika

Na ul. Krzyżowej w Łagiewnikach został przytrzymany przez strażnika granicznego z miejscowej placówki zawodowy przemysłnik, 37-letni Konrad Jędrzak z Łagiewnik, który nielegalnie przekroczył granicę. Przemysłnik rzucił się na strażnika, w odpowiedzi na co strażnik strzelił do niego z rewolweru, raniąc go lekko w ramię. Rannego odstawiono do szpitala powiatowego w Piekarach Śl.

Wkrótce po tym narzeczona Jędrzyska, również zawodowa przemysłniczka, Hildegarda Korn z Łagiewnik, zrozpaczona z powodu postrzelenia narzeczonego rzuciła się w Brzezinach Śl. na pełniącego służbę strażnika. Obecny w pobliżu policjant doskoczył do niej i uderzeniem pałki gumowej wytrącił kobiecie trzymane w rękach kamienie, którymi chciała strażnika ugodzić.

Z pszczyńskiego

W związku z kilkukrotnymi wnioskami gmin o konieczności regulacji rzeki Pszczyński dowiadujemy się, że władze czynią przygotowania w kierunku uregulowania rzeki. Obecnie na przyległych terenach prowadzone są pomiary tak, że w następnym roku władze wojewódzkie będą mogły zająć się realizacją projektu. Dowiadujemy się również, że na

ten cel prelimitowana będzie poważniejsza kwota, która pozwoli na uruchomienie prac melioracyjnych. Sprawa ta interesuje się Wojewódzki Zarząd Wodny oraz Śl. Izba Rolnicza. Pszczyńska w czasie wylewów jest dla adiacentów szczególnie dokuczliwa, a przy ległym domostwom nie szczędzi szkód.

Gdzie należy kierować podania o stypendia

Wojewódzki Komitet Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej w Katowicach (gmach Urzędu Woj. Śl. III p.) zawiadamia wszystkich akademików Ślązaków, zamierzających ubiegać się w bieżącym roku akademickim o pomoc materialną ze strony Komitetu (sty-

pendia miesięczne i zasiłki doraźne), że ośnośne podania należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 15 października b. r. Do podania należy dołączyć dowód pochodzenia ze Śląska i brak środków własnych na pokrycie związanych ze studiami wydatków (świadczeń niemożności). Nadto podania winny być zaopatrzone w opinię władz właściwej uczelni.

Podkreśla się wreszcie, że podania należy nadsyłać tutejszemu Komitetowi za pośrednictwem tego Komitetu T. P. M. A., na terenie działalności którego znajduje się uczelnia, do której petent uczęszcza. Wszelkich bliższych wyjaśnień udzieli się w godz. od 10—12-ej w gmachu Urzędu Woj. Śląskiego w Katowicach.

Zamówienia w hutach śląskich

Min. Komunikacji zamówiło za pośrednictwem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych 2.300 ton szyn i akcesoriów kolejowych w hutach śląskich. Wartość zamówienia wynosi ok. 700.000 zł.